STATUTY KAPITUŁ KOLEGIACKICH
DAWNEJ ARCHIDIECEZJI GNIEŹNIEŃSKIEJ

WYDAŁ
KS. STANISŁAW LISTROWSKI

WSTĘP OGÓLNY

KAPITUŁY KOLEGIACKIE
DAWNEJ ARCHIDIECEZJI GNIEŹNIEŃSKIEJ

Niniejszy wstęp do wydawnictwa statutów kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej jest pewnego rodzaju krytycznym studium historyczno-prawnym o tychże kapitulach oraz ich drukowanych statutach. Studium nie uwzględnia historii poszczególnych kolegiat i ich kapituł, gdyż będzie to m. in. zadaniem wstępów szczegółowych, atoli podaje o nich wiele wiadomości ogólnych natury genetycznej i statystyczno-porównawczej. Całość wstępu dzieli się na cztery nierówne rozdziały (I — Kapituły kolegiackie w Polsce, II — Kapituły kolegiackie w archidiecezji gnieźnieńskiej, III — Drukowane statuty kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej, IV — Plan wydawnictwa). Obfity materiał dowodowy, rękopiśmienny i drukowany, cytuję normalnie w przypisach.

Rozdział I. KAPITUŁY KOLEGIACKIE W POLSCE

1. Kapituły kolegiackie

Kolegiata jest to ważniejszy kościół prowincjonalny, przy którym istnieje kapituła, urządzona na wzór kapituły katedralnej.

Nazwą kolegiata jest dość póżna, albowiem pojawia się dopiero pod koniec średniowiecza. Dotąd na oznaczenie kolegiaty, tak jak katedry, używano nazwy ecclesia z dodaniem miejsca np. ecclesia Gnesnensis, ecclesia Lanciceniensis, ecclesia Calissiensis, natomiast na kościół parafialny mówiono wtedy najczęściej capella z dodaniem miejscowości lub wezwania. W czasach nowożytnych na oznaczenie kościoła katedralnego zaczęto używać słów ecclesia cathedras, na oznaczenie kościoła kolegiackiego — ecclesia collegialis (kollegiat) i na oznaczenie kościoła parafialnego — ecclesia paroecialis (parochialis).

Kapituły kolegiackie miały i mają przywileje kapituł katedralnych za wyjątkiem najważniejszych a mianowicie, że nie stanowią jak katedralne, rady biskupa za jego życia i nie sprawują zastępczej władzy w diecezji po jego śmierci lub przejęciu na inną stolicę.

Jako korporacje kościelne miały kapituły kolegiackie swoje statuty i prawo stanowienia sobie tychże. Odbywały one zebrania, na których radziły nad potrzebami kościoła kolegiackiego, własnej instytucji i kolegiów niższego duchowieństwa. Pracacy i kanonicy kapituł kolegiackich mieli swoją stallę w chórze, głos na kapitule i prawo do korzystania z dóbr instytucji oraz dystrybucji chórowych. Jak kapituły katedralne tak również kolegiackie miały zazwyczaj swój strój, wyróżniający ich od reszty duchowieństwa diecezjalnego.

W gronie kapitulu kolegiackich znajdowali się także ludzie wpływowi, położni, wykształceni i zasłużeni. Jak z grona kapituły katedralnej pochodził archidziekan stołeczny, oficjalny generalny i biskup sufragani, tak znowu spośród prałatów i kanoników kapituł kolegiackich biskupi wybierali innych archidziekanów i oficjalów foralnych.


W pierwszych wiekach Kościoła w Polsce kapituły kolegiackie, tak jak kapituła katedralna, występowały na synodzie diecezjalnym in corpore a dopiero w późnym średniowieczu, czy może u progu czasów nowożytnych, gdy liczba kolegiatów w niektórych diecezjach wzrosła, ten ich udział został ograniczony do przedstawicieli 2.

Istnienie w diecezji kolegiaty oraz tendencja powiększania liczby kolegiat w ciągu stulecia było na rękę biskupom, którzy mogli obdarzyć tamtejszymi prebendami większą ilość duchowieństwa, nie będącego w stanie wejść do grona kapituły katedralnej tak z braku miejsc jak i z powodu nieprzyjmowania przez nią (za nielicznymi wyjątkami) plebejuszyków. Kiedy zaś doszło do tego, że stalle również w kapitułach kolegiackich zostały zapełnione, w wielu kolegiatach utworzono dla dalszych kandydatów kanonie honorow, 3 przed czym do ostatka broniła się większość kapituł katedralnych.

Ponieważ, mimo wszystko, kapituły kolegiackie w stosunku do katedralnych pozostawały zawsze drugorzędnymi, przeto w praktyce ich działalność i uprawnienia gorszej się przedstawiały aniżeli w tamtych. Przede wszystkim sam ich majątek był mniejszy a z tego powodu niższa liczba prałatów i kanoników i rzadsza przykładowych rezydencji, rzadsze zebrania, skromniejsza służba Boża i ilość kleru pomocniczego, na ogół później uchwalone statuty, często nawet z góry nadawane przez biskupów, nieradko wzorowane na statutach kapituły katedralnej, uboższe i mniej starannie prowadzone archiwum. później otrzymani strój kanoniczki, czy niekiedy zupełny jego brak. Nie mniej jednak każda kapituła kolegiacka zasługuje w pełni na osobne opracowanie a jej statuty na opublikowanie.


2. Stan badań nad ustawodawstwem kapituł kolegiackich


Drugi etap badań nad kapitulami w Polsce rozpoczął się po r. 1918 i wprowadził się również kilku nazwiskami, chociaż nie tak znanymi jak okres poprzedni. Jego ożywioną kontynuacją stały się prace o kapitulach podjęte od r. 1947 w seminarium historycznym ks. prof. Zdzisława Obertyńskiego w Warszawie. 4

Pokaźny nasz dorobek w dziedzinie publikacji statutów kapituł w przedstawili w obszernej rozprawie ks. Fijałek 5 a w zestawieniu bibliograficznym Joachim Bar i Wojciech Zmarz, obydwaj OFM Conv. 6 Jednakże z obu prac widać, że są to głównie publikacje statutów kapituł katedralnych. Statuty kapituł kolegiackich, o wiele liczniejszych, były dotąd niestety wydawane bardzo mało a do tego nieplanowo i fragmentarycznie. Przyczyną gorszego potraktowania kapituł kolegiackich był fakt, że historycy i kanonicy naprzód zabrały się do kapituł katedralnych jako ważniejszych a powtórnie, iż nie mieli oni łatwego przystępu do przekazów źródłowych statutów kapituł kolegiackich, których archiwa w końcu XVIII i na początku XIX w. uległy znacznemu rozproszeniu.

W następstwie tego tylko następujące kapituły kolegiackie doczekały się częściowej publikacji swych statutów: z dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej — kamieńska, łęczycka, łowicka, uniejowska i wieluńska, 7 z dawnej diecezji krakowskiej — sandomierska 8, z dawnej diecezji kujawsko-pomorskiej — kruszwicka 9, z dawnej diecezji poznańskiej — warszawska 10 i z obecnej archidiecezji warszawskiej — łowicka 11.

5 Ks. J. F i a ł e k: Bibliografia ustawodawstwa kapitulnego w Polsce. W: „Statuty kapituł katedralnej wrocławskiej”. Kraków 1915 s. VIII—CCXXI.
7 Bibliografię statutów kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej omawiam w rozdziale III.
9 Statuty kapituł w Kruszwicy. Oprac. W. A b r a h a m, wyd. J. S a w i c k i. „Pol. sacra”. R. 8: 1956 s. 251—315.
Rozdział II. KAPITUŁY KOLEGIACKIE W ARCHIDIECEZJI GNIEŹNIEŃSKIEJ

1. W y k a z k o l e g i a t i i i c h k a p i t u ł

Na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej było do końca XVIII w. 12 kolegiat i tyleż przy nich kapitul kolegiackich 12 a mianowicie: 1) w Choczu k/Kalisza, 2) św. Jerzego w Gnieźnie, 3) w Kaliszu, 4) w Kamieniu Krajeńskim, 5) w Kurzelowie 13, 6) w Łasku, 7) w Łęczycy, 8) w Łowiczu, 9) w Sieradzu, 10) w Uniejowie, 11) w Wieluniu (przeniesiona z Rudy) i 12) w Wolborzu 14.

2. C z a s p o w s t a n i a k o l e g i a t i i i c h k a p i t u ł


Zatem według czasu erekcji kolegiaty i kapituły kolegiackie w archidiecezji gnieźnieńskiej dałoby się uszeregować w takiej kolejności: 1) łęczycka 15

---


14 Miasto Wolborz przeszło w r. 1765 z archidiecezji gnieźnieńskiej do diecezji wło- cławskiej, wymienione z tąże za Bydgoszcz. Por. [Ks. S. C h o d y ń s k i] Ks. S. Ch.: Zamiana kościołów w r. 1766. „Kron. Diec. kuj.-kal.” 1913 s. 148—50.

15 W. A b r a h a m: Organizacja Kościoła w Polsce do połowy w. XII. Wyd. 2. Łowcz 1893 s. 159—162; Encyklopedia kośc. T. 29 s. 278—87 (Tum); Ks. E. G i e l c e: Archikolegiata Łęczyca w narodowo-królewskiej wsi Tumie. Łęczyca 1930; M. K wi e c z a l a, K. S z c z e p k o w s k a: Powiat Łęczycki. W: „Katalog zabytków sztuki w Polsce” T. 2: Województwo łódzkie. Warszawa 1954 s. 67—104 (s. 98—101: Tum pod Łęczycą); Liber beneficiorum Łaskiego. T. 2 s. 348—53 (Łęczyca); W. Ł u s z c z k i e w c z: Kościół kolegiacki Łęczycki, dziś parafialny, we wsi Tumie w XII wieku. W: „Sprawozdania Kom. H. S. w P.” T. 1. Kraków 1879; Js. K. M e t l e w c z: Wiadomość historyczna o archikolegiacji łęczyckiej. „Pam. rel.-mor.” S. 1. T. 17: 1849 s. 20—46, 95—122; Monumenta Poloniae hist. T. 1 s. 833, t. 2 s. 875, t. 3 s. 156 (konsekracja kolegiaty Łęczyckiej); K. P o t k a ń k i: Opactwo na łęczyckim gro-
erygowana około 1140 r., 2) kaliska 16 ok. 1155—1165 r., 3) uniejowska 17 ok. 1170 r., 4) kurzelowska 18 w końcu XII w., 5) św. Jerzego w Gnieźnie 19 w końcu XII w., 6) rudzka, przeniesiona w r. 1420 do Wielunia 20, w końcu XII lub na początku XIII w., 7) łowicka 21 w r. 1433, 8) sieradzka 22 w drugiej poło-


17 Abr a h a m, jak w przyp. 15; Catalogus ecclesiarius et utriusque cleri... dioecesis Vladislavienis seu Calissiensis pro Anno Domini 1877 s. 100—103; Liber beneficiorum Łąskiego, T. 1 s. 388—59; Słownik geograficzny. T. 12 s. 802—4.

18 Abr a h a m, jw.; Liber beneficiorum Łąskiego, T. 1 s. 545—58; Słownik geograficzny. T. 4 s. 944—5; Ks. J. Wiśniewski: Historyczny opis kościołów w powiecie łowickim. Mariówka Opoczyńska 1932 (s. 107—137: Kurze-

19 Abr a h a m, jw.; Encyklopedia Koś. T. 6 s. 200, 207—8 (Gniezno); Ks. S. Kozierowski: Szenatyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej. Poznań 1934 s. 48; Liber beneficiorum Łąskiego, T. 1 s. 8—9; Słownik geograficzny. T. 2 s. 620—36; Ks. J. W a l i k o w s k i: Wspomnienia o kościele metropolitalnym w Gnieźnie. Gniezno 1876 (s. 3—9: O pierwszym kościele chrześcijańskim w Gnieźnie pod tytułem świętego Jerzego).

20 Abr a h a m, jw.; Catalogus ecclesiarius et utriusque cleri... dioecesis Vladislavienis seu Calissiensis pro Anno Domini 1878 (s. 44—50: Wieluń, s. 88—90: Ruda); W. H. Gawarecki: Wiadomość o kościele duchowieństwym we wsi parafialnej Ruda zwanej... „Pam. rel.-mor.” S. I. T. 26: 1854 s. 1—44; H. Hohensee—Ciszewska, B. Wolff: Powiat wieluński. W. „Katalog zabytków sztuki w Polsce”. T. 2: Województwo łódzkie. Warszawa 1954 s. 359—88 (s. 376: Ruda, s. 379—84: Wieluń); Liber beneficiorum Łask. T. 2 (s. 93—110: Wieluń, s. 110—12: Ruda); Ks. W. P a t y k i e w i cz: Archidiozeanat wieluński. „Częst. Wiad. diec.” 1957—1958; Ks. W. P r z y g o d z k i: Z przeszłości Wielunia. Częstochowa 1928; Słownik geograficzny. T. 9 s. 885—6 (Ruda Wieluńska), t. 13 s. 363—8 (Wieluń).


22 Catalogus ecclesiarius et utriusque cleri... dioecesis Vladislavienis seu Calissiensis pro Anno Domini 1877 s. 34—8; Encyklopedia Koś. T. 25 s. 295—300 (Sieradz); Liber beneficiorum Łask. T. 1 s. 428—35; Ks. W. Pogórzeński: Sieradz. Włocławek 1927; Słownik geograficzny. T. 10 s. 571—8; J. Szaniawski: Wiadomość o dawnym zamku sieradzkim. „Kaliszanzin”. R. 2: 1871 nr 1, 5, 6, 7, 8; K. Szczepkowska: Powiat sieradzki. W. „Ko-
wie XV w., 9) łaska 23 w r. 1525, 10) wolborska 24 w r. 1544, 11) choczyska 25 w r. 1632 i 12) kamieńska 26 w r. 1651. 3. Fundacje ierekcje kapituł

Przez fundację kolegiaty i jej kapituły rozumiemy wystawienie kościoła kolegiackiego, albo też obronienie na powyższy cel innego kościoła oraz przygotowanie uposażenia dla nowopowstającej kapituły i niższego duchowieństwa przy kolegiacie. Natomiast przezerekcję tychże instytucji będziemy rozumieć przyjęcie wspomnianej fundacji przez władzę kościelną oraz nadanie przez nią osobnym dokumentem projektowanej kolegiacji i jej kapitule prawa do istnienia, działania i rozwoju.

Fundacje kolegiat i ich kapituł pochodziły z dwu źródeł: z urzędowego (kościelnego) i prywatnego a to ostatnie mogły stanowić tak osoby świeckie jak i duchowne. Erekcja zaś zawsze pochodziła od władzy kościelnej, mającej jurysdykcję na terenie powstawania kolegiaty i kapituły. Cdy fundatorem kolegiaty i kapituły był ordinarius loci, fundacja i erekcja stanowiła jeden akt prawny.

W czasach obecnych ustanawianie kolegiat i kapituł przy nich jest zastrzeżone papieżowi 27. Wydaje się, że w dawnych wiekach kapituły koło-

giackie erygowali własną powagą arcybiskupa za zgodą kapituły metropolitalnej i biskupi za zgodą swych kapitul katedralnych. Inaczej trudno wytłumaczyć, dlaczego w jedynych diecezjach spotykamy dużą liczbę kolejąch a w drugi-

giach zupełnie małą. Czy akterekcyjny wystawiony przez arcybiskupa zatwier-

dziła stolica apostolska już w średniowieczu, nie możemy powiedzieć, gdyż dla najstarszych kolejąch (łączacka, kaliska, uniejsowska, kurzelowska, gnieźnieńska św. Jerzego i rudzka) takie potwierdzenia nie zachowały się. Zatwierdzenie

papierskie przechoewały się dopiero dla kapituł nowszych, oprócz sieradz-


23 [Ks. G. Augustyniak] Ks. G. A.: Pamiątka od Matki Boskiej łąskami słynnej w kolegiacie łąskiej. Włoławek 1919; Catalogus ecclesiarius et utrinque cleri... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1879 s. 82—7; Encyklo-


24 Catalogus ecclesiarius et utrinque cleri... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1878 s. 133—5; Encyklopedia kośc. T. 32 s. 184—9 (Wol-

borz); Ks. F. J. Gryglewski: Wolborz. „Rocznik na rok przestępny 1872”. Piotrków, s. 62—3; Liber beneficiorum Łask. T. 2 s. 174—180; Powiat piot-


borz); Powiat piotrkowski. W: „Katalog zabytków sztuki w Polsce”. T. 2: Wo-


25 Catalogus ecclesiarius et utrinque cleri... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1875 s. 55—6; Liber beneficiorum Łask. T. 2 s. 28—9; Słownik geograficzny. T. 1 s. 602—3.

26 Słownik geograficzny. T. 3 s. 736—9.

27 Codex Iuris Canonici, can. 392.
kniej. I tak kapitułę łowicką, erygowaną w r. 1433 przez arcybiskupa Wojciecha Jastrzębskiego, zatwierdził dopiero w r. 1506 papież Juliusz II 28, kapitułę łąską, założoną w r. 1525 przez arcybiskupa Jana Łaskiego i zreformowaną w r. 1533 przez arcybiskupa Macieja Drzewickiego, potwierdził w r. 1534 papież Paweł III 29, kapitułę wolborską, erygowaną w r. 1544 przez arcybiskupa Piotra Gamrata, zatwierdził tenże papież w r. 1546 30, kapitułę kamieniśk, założoną w r. 1651 przez arcybiskupa Macieja Łubińskiego, potwierdził w r. 1656 papież Aleksander VII 31. Podobne zatwierdzenie papieskie musiała otrzymać kapituła chochaczka, erygowana w r. 1632 przez arcybiskupa Jana Wężyka, jakkolwiek nie posiada go w swym archiwum 32.

Wracając do zagadnienia fundacji kolegiat spostrzegamy, że sześć z nich, mianowicie pięć najstarszych: łęczycka, kaliska, uniejowska, kurzelowska, rudzka i najmłodsza kamieńska powstało w sposób najbardziej urzędowy, zjawiając się w miejscach stolic archidiakonatów a w niedalekiej przyszłości również oficjalistów archidiecezji. Ośrodki te z natury rzeczy domagały się ważniejszego kościoła a liczniejszej i bardziej wykształconej tamtejsze duchowieństwo mogło zająć stalle kanoniczkie w powstających kolegiatach. Wszystkie wymienione kolegiaty i kapituły, za wyjątkiem kaliskiej św. Pawła, zbudowanej i uposażonej przez księcia Mieczysława III, były całkowicie lub w przeważającej części fundacji arcybiskupów gnieźnieńskich. Rozumie się, że urzędowi fundatorzy kościelni kolegiat i kapituł nie uposażyli wspomnianych instytucji w całości majątkiem arcybiskupstwa lecz zabieglali o współudział w tej sprawie innych dodrodzeńców, najczęściej świeckich, z którymi dzielili się prawem patronatu, wypowiadając się głównie w obsadzaniu prałaturo i kanonii.

Sześć pozostałych kolegiat i kapituł: łowicka, wolborska, gnieźnieńska, sie-radzka, łaska i chochaczka powstało nie z potrzeb urzędowych i administracyjnych archidiecezji, ale z pobudek mniej lub więcej prywatnych. Pierwsze dwie z nich: łowicka i wolborska, dla powodów opisanych niżej, zbliżają się do pochodzenia urzędowego.

Pierwszy kościół w Łowicz zbudował jeden z książąt mazowieckich. Gdy Łowicz stał się własnością arcybiskupów gnieźnieńskich, jeden z nich wystawił w drugiej połowie XIII w. drugi z rzędu kościół. Kościół ten, w celu uświetnienia głównej rezydencji prymasów, podniósł w r. 1433 do godności kolegiaty arcybiskup Wojciech Jastrzębiec. Atoli Łowicz nie był jeszcze wtedy ani siedzibą oficjalistów ani archidiakonatu. Oficjalist (początkowo foralny) w Łowiczu został utworzony dopiero po erekcji kolegiaty i kapituł archidiakonat w r. 1512, przy czym pierwszy archidiakon zaczął urzędować od r. 1522 33.

29 Kopiarch dokumentów kolegiaty i kapituły w Łasku s. 43—7 (Archiwum Diecezjalne we Włocławku).
30 Odpis potwierdzenia papieskiego znajduje się w Aktach biskupa włoś. Pawła Wołuckiego s. 91v—92 (Archiwum Diec. we Włocławku).
31 Fontes TN Tor. T. 13: 1909 s. 505.
32 Kopiarch dokumentów kolegiaty i kapituły w Choceń s. 46 (Archiwum Diec. we Włocławku).
33 A. V e t u l a n i: Prawne stanowisko oficjalist biskupiego w Polsce w XV stuleciu, w: „Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby", T. 1. Kraków 1938 s. 476; Liber beneficiorum Łask. T. 1 s. 4; Ks. J. K o r y t k o w s k i: Arcybiskupi gnieźnieńscy. T. 1 s. 35, t. 2 s. 663—6.
Podobnie przedstawia się rzecz z kolegiatą wolborską. Tu dla podniesienia powagi dworu biskupów włocławskich, mających w Wolborzu główną rezydencję, arcybiskup Piotr Gamrat erygował w r. 1544 przy kościele ufundowanym przez jednego ze wspomnianych biskupów kapitule kolegiacką. W związku z istnieniem pewnego doboru duchowieństwa przy kolegiacie wolborskiej został tu wkrótce erygowany drugorzędny oficjalat okręgowy. Tak archidiakonat i oficjałat łowicki jak również oficjałat wolborski należały przedtem do rozległego archidiakonatu i oficjalatu łęczyckiego.

Cztery pozostałe kapituły: gnieźnieńska, sieradzka, Łaska i choczewska są fundacjami czysto prywatnej i nie odedrały specjalnej roli w administracji kościelnej. Dwie pierwsze z nich: kapituła św. Jerzego w Gnieźnie (koniec XII w.) i kapituła erygowana w kaplicy Rozesłania Apostołów na zamku sieradzkim (XV w.) powstały w miastach królewskich z fundacji panujących. W Gnieźnie fundował kolegiatę i kapitułę jeden z książąt wielkopolskich a w Sieradzu król Władysław Jagiełło i jego następcy.

Dwie ostatnie kapituły Łaska (1525) i choczewska (1632) są wyraźnie fundacjami rodowymi; powstały w dobrych prawywnych. Kolegiatę w Łasku wybudował i kapitułę przy niej wyposażył arcybiskup Jan Łaski wraz z rodziną. Pierwsze miejsce w niej (prepozytura) było zastrzeżone dla rodziny fundatorów. W Choczu, miasteczku rodziny Lipskich, wybudował kościół kolegiacki i uposażył kapitule Andrzeja Lipski, biskup włocławski a potem krakowski, ze swoją rodziną. I tu pierwsza godność (prepozyta) była zastrzeżona Lipskim.

Na tym miejscu ośmiu się podać t a b e l ę źródeł fundacji kolegiat i ich kapituł, wyrażając nadzieję, że jest zgodna z prawdą historyczną:

1) łęczycka — fundacja książęca i kościelna (arcybiskupa),
2) kaliska — kolegiata św. Pawła — fundacji książęcej; kolegiata NMP.
   (druga z rzędu) — fundacji kościelnej (arcybiskupa),
3) uniejowska — fundacja kościelna (arcybiskupa),
4) kurzelońska — fundacja kościelna (arcybiskupa),
5) gnieźnieńska — fundacja książęca,
6) rudzko-wieluńska — fundacja kościelna (arcybiskupa) z udzieleniem książęce,
7) łowicka — fundacja kościelna (arcybiskupa),
8) sieradzka — fundacja królewsk,
9) łaska — fundacja prywatna (osób duchownych i świeckich),
10) wolborska — fundacja prywatna (biskupów włocławskich),
11) choczewska — fundacja prywatna (osoby duchownej i świeckich),
12) kamieńska — fundacja kościelna (arcybiskupa) z udzialenem osób świeckich.


Ks. W. P a t y k i e w i c z: Późniejsze oficjalaty gnieźnieńskie. „Rocz-i teol.-
kun.” T. 5: 1958 z. 4 s. 118—20.

Ks. J. W a l k o w s k i: Wspomnienia o kościele metrop. w Gnieźnie s. 6.

Encyklopedia kośc. T. 25 s. 295 mm.; Kopiarz dokumentów kolegiaty i kapituły w Sieradzu. (Archiwum Diece. we Włocł.).

Encyklopedia kośc. T. 12 s. 531—3; Kopiarz dokum. kol. i kap. w Łasku. (Archiwum Diece. we Włocł.).

Kopiarz dokumentów kol. i kap. w Choczu s. 7 (Archiwum Diece. we Włocł.).
W ciągu stuleci źródła fundacji i patronatu znacznie się wymieszały, w następstwie czego w kapitułach fundacji monarszej kollacja pewnych prałatów i kanonii należała do władzy kościelnej i nawiązaniem w kapitułach fundacji arcybiskupiej, kandydatów na pewne prebendy zaczęli wyznaczać panujący lub ich urzędnicy.

Przy omawianiu fundacji wspominano cele, którymi kierowała się władza kościelna i fundatorzy prywatni, powołując do życia kolegiaty i kapituły. Wyliczono głównie cele praktyczne, najbardziej realne, będące jednak w hierarchii celów ostatnimi. Przed nimi idą zawsze w Kościele cele wyższe a mianowicie: chwała Boża, wskutek większej ilości i wystawności nabożeństw w kolegiatach, dobro dusz, czy choćby śródek, dzięki któremu biskupi mieli możliwość wynagradzania załużonych kapłanów.

4. Sposoby powstawania kolegiat i kapituł

Z okazji omawiania fundacji i erekcji kolegiat i ich kapituł nasuwa się po-krewne zagadnienie sposobów powstawania tychże instytucji. Widzielismy tam trzy sposoby powstawania kolegiat, z których pierwszy nazwiemy naturalnym, drugi ewolucyjnym a trzeci nieoczekiwany.

W sposób naturalny powstały kapituły w starych ośrodkach administracji kościelnej, w siedzibach archidiakonatów, gdzie było większe osiedle, sławniejszy i więcej uposażony kościół, większa liczba duchowieństwa. Tam nic nie stało na przeszkodzie a raczej wszystko pomagało, ażeby z kościoła parafialnego powstała kolegiata, zatrzymująca nadal prawa i obowiązki parafialne. Dotychczasowy proboszcz lub inny ważniejszy duchowny zostawał przełożonym (prepozytem) kapituły a drudzy kanonikami. W miejscowościach archidiakonackich istniał od samej erekcji kapituły, lub przybył szybko, drugi prałat — archidiakon. Przykładem takiego powstawania kapituł są kapituły najstarsze: w Łęczycy, Kaliszu, Uniejowie, Kurzelowie, Rudzie oraz kapituła najmłodsza — w Kamieniu. Rozwojowii w nich podlegała dopiero sama liczba prałatów i kanonii 40.

Inne kapituły powstawały stopniowo, w sposób ewolucyjny, w ciągu dłuższego nawet okresu czasu, przemierzając drogę od kaplicy czy kościoła parafialnego do kolegiaty.

Zwykłym przykładem tego jest kolegiata św. Jerzego na zamku w Gnieźnie, w którym była kaplica dobrze uposażona a przy niej kilku kapłanów. Z czasem jeden z książąt powiększył to uposażenie, które arcybiskup przyjął i przemianował kolegium kapłanów w instytucję kapitułną. Przełożony kapłanów został prepozytem kapituły, inni zaś kanonikami 41.

Bardziej urozmaiconą drogę odbyła podobna w zarodku do gnieźnieńskiej kapituła sieradzka. W r. 1426 na zamku sieradzkim została zbudowana przez króla Władysława Jagiełłę kaplica, którą z jego uposażenia obsługiwał sześć kapłanów. W r. 1432 za wstawiennictwem tegoż monarchy kapelanie zostały podniesione przez arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca do godności prepozytury składającej się z prepozyta i pięciu mansjonarzy. W ciągu drugiej połowy XV w. mansjonaria została przekształcona w kapitułę złożoną z prałata prepozyta i pięciu kanoników 42.

40 O tym rozwoju liczby prałatów jest mowa w następnym punkcie.
41 Encyklopedia kośc. T. 6 s. 207—8.
42 Kopiarka dokumentów kol. i kap. w Sieradzu (Archiwum Diec. we Włocl.).
Dwie następne kapituły odbyły podobną, chociaż szybszą, ewolucję i to od kościoła parafialnego do kolegiackiego. Są to kapituły w Łasku i Wolborzu.

Kościół w Łasku, parafialny od r. 1366, arcybiskup Andrzej Boryszewski, pod wpływem zabiegów rodziny Łaskich, podniósł w r. 1509 do godności prepozytalnego. Odtąd na czele parafii stoi prepozyt, mający do pomocy kolegium mansjonarzy. Wreszcie w r. 1525 prepozytura Łaska stała się kolegiatą 43.

Mniej więcej podobnie miała się rzecz w Wolborzu, gdzie parafia zwykła, choć starożytna, otrzymuje w r. 1538 od arcybiskupa Jana Latalskiego, na skutek zabiegów tamtejszego proboszcza Stanisława Dąbrowskiego i przy poparciu biskupa wrocławskiego Jana Karnkowskiego, erekcję kolegium wikariuszów, którzy z reguły istnieli tylko przy katedrach i kolegiatach. Od kolegium wikariuszów była już dla Wolborza prosta droga do kolegiaty i kapituły, urzeczywistniona w r. 1544 44.

Odrazu, bez dłuższego przygotowania powstała kolegiata i jej kapituła w Łowiczu i w miasteczku Choczu. W obu miejscowościach na fundatorów nie trzeba było czekać. W Łowiczu uposażył kapitulę arcybiskup, w Choczu hojny dobrodziej prywatny. Obie kapituły erygowano w stanie wykończonym. W Choczu nie było po ercekcji w składzie prałatów i kanonii rozwoju a w Łowiczu do prałaturs przybyła tylko archidiakonia.

5. Rozwój i skład prałaturs i kanonii

Ilość prałaturs i kanonii w poszczególnych kapitułach kolegiackich w zależności od uposażenia, pierwotnych potrzeb i aktu erecyjnego była różna. Zmieniła się szczególnie liczba prebend kanonicznych. Począwszy od daty erekcji aż mniej więcej do połowy XVIII w., kiedy to uposażenia fundacyjne wzrastały, ilość kanonii w kapitułach rosła. Od tego czasu aż do kasaty większości kapituł kolegiackich (1819), z powodu umniejszania się dóbr i wreszcie konfiskaty ich przez państwa zaborcze, liczba kanonii maleła. Liczbę kanonii w poszczególnych kapitułach oraz ich wzrostanie i spadek będę omawiał we wstępach szczegółowych. Na tym miejscu tylko dodam, że kapituły sławniejsze, ważniejsze i bogatsze (łęczycka, łowicka, kaliska, uniewska, kurzelowska, łaska) oprócz kanonii greckich miały także kanonie honorowe.

Liczba prałaturs nie zmieniła się tylko w kapitułach najmłodszych, powstałych w XVII w. (choczewska, kamieńska), które zostały erygowane w gotowym, wykończonym już stanie.

Nieznanym zmianom wewnętrznym podlegały pod tym względem kapituły średnie, założone w XV i XVI w.: łowicka, sieradzka, łaska i wolborska. Łowicka np. została powiększona w r. 1522 o archidiakonię 45 a sieradzka dopiero w r. 1729 o kustodię 46.

Największym zmianom w swych godnościach podlegały kapituły najstarsze, ufundowane w XII w. Były one erygowane jakby w zarodku, tak dla po-

---

43 Catalogus ecclesiarium... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1879 s. 82.
44 Catalogus... pro Anno Domini 1878 s. 134.
46 Encyklopedia kośc. T. 25 s. 297.
czątkowego braku funduszów jak może i z tego powodu, że na razie nie było potrzeby więcej godności. Kapituły te miały początkowo zasadniczo tylko po jednym prałatcie (prepozycie) i po kilku kanoników. W kapitułach znajdujących się w stolicach archidiakonatów (Łęczyca, Kalisz, Uniejów, Kurzelów) wkrótce potem, jeżeli nie od samej erekcji, powstała druga prałatura — archidiakona, który miał wzięwować podległe jego władzy kościoły. Jedynie w kapitułach wieluńskich nie było archidiakona a to prawdopodobnie dlatego, że ziemia wieluńska pod względem organizacji kościołowej nie została od początku wykształcona w archidiakonat wieluński (archidiaconatus Vielunienis) lecz tylko w terytorium wieluńskie (territorium Vienliuniense). Obowiązki archidiakona w terytorium wieluńskim miał pełnić (w myśl nakazów arcybiskupów i synodo- dów archidiecezji gnieźnieńskiej) prepozyt kapituły wieluńskiej 47, jakkolwiek księgi wizytacyjne parafii terytorium wieluńskiego wykazują, że czynili to prze- ważnie archidiakoni innym kolegiat albo wizytatorzy delegowani. Atoli w ko- legiacie św. Jerzego w Gnieźnie, gdzie nie potrzeba było archidiakona, pozostał od początku do końca tylko prałat-prepozyt.

W miarę wzrastania uposażenia kolegiat i kapituł oraz potrzeb kościelnych, za wzorem kapituł katedralnych, w których już dawniej była większa ilość prałatów, zaczyna przybywać godności prałackich również w kapitułach kole- giackich. Tak oto arcybiskup Mikołaj Trąba, z okazji przeniesienia kapituły z Rudy do Wielunia, eryguje w kapitule wieluńskiej w latach 1419/20 prałatury kustosza i dziekana 48; tak arcybiskup Jan Gruszczynski eryguje w r. 1470 w kapitule kaliskiej kustodie 49 a arcybiskup Jan Łaski w r. 1524 — dziekane 50, tak w kolegiacie uniejskiej tenże arcybiskup Łaski ustanawia w r. 1529 godność prałata kustosza i arcybiskup Maciej Łubieński w r. 1648 prałaturę dziekana 51.

50 Kopiarn dokumêtów kol. i kap. w Łasku s. 186—7 (Archiwum Diec. we Włocł.).
51 Kopiarn dokumêtów kol. i kap. w Uniejowie s. 27—29, 31—33 (Archiwum Diec. we Włocł.).
52 W. Abrahaim: Organizacja Kościoła w Polsce s. 155—6.
53 S. Zachorowski: Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich s. 70—9.
można bowiem powiedzieć przeciw temu, co pisze, że w XII w. mógł być w wymienionych kapitulach pierwszym prałatem dziekana i dopiero w XIII lub XIV stuleciu; ustąpił pierwszeństwa prepozytowi, albowiem prałatury dziekana, jak dopiero co podano, w kapitule rudzkiej (wieluńskiej) nie było do r. 1420, w kaliskiej do r. 1524, w uniejskiej aż do r. 1648, w kurzelowskiej nie wiadomo dokąd a w kolegiacie gnieźnieńskiej wcale.

Drugim z rzędu prałatem był w wymienionych kapitulach najczęściej dziekan. Atoli kapituły kaliska i uniejowska, mające przez dłuższy czas tylko dwu prałatów: prepozyta i archidiakona, dla archidiakonów zachowały na stałe drugie miejsce, nawet wtedy, gdy przybyły w nich godności dziekana i kustosza. Natomiast w młodej kapitule kamieńskiej archidiakon długoterm najmował drugie miejsce, że istniał on tam jako urzędnik arcybiskupi już od roku 1512 \(55\), podczas gdy kapituła powstała w r. 1651. Tylko w najstarszej kapitule — łęczyckiej archidiakon zajmował dopiero czwarte miejsce po prepozycie, dziekanie i scholastyku. Zjawisko to można by wytłumaczyć w ten sposób, że wspomniane trzy prałatury były w Łęczyce starsze od archidiakona, który zjawił się tu na początku XIII w., kiedy to, razem z innymi archidiakonatami w Polsce \(56\), powstawał również archidiakonat łęczycki.

W kapitulach kolegiackich archidecezji gnieźnieńskiej spotykamy sześć godności prałackich. Są to: prepozyt, dziekan, archidiakon, scholastyk, kustosz i kantor. Do ich urzędów były przywiązywane mniej więcej takie same uprawnieńia i obowiązki jak w kapitulach katedralnych \(37\).

Prepozyt, zwany po polsku proboszczem, był pierwszym prałatem, jakby przełożonym kapituły. On przewodniczył zebraniom kapituły i reprezentował ją na zewnątrz. W kapitulach najstarszych, gdy majątek instytucji był wszystkim członkom wspólny, prepozyt zarządzał całością dóbr kapituły. Na nim także ciążyły obowiązki duszpasterskie w kapitule gnieźnieńskiej, gdzie nie było więcej prałatów oraz we wszystkich innych kapitulach, dopóki w nich nie powołano do życia prałata kustosza, co w niektórych nastąpiło dość późno, bo w rudzkiej (wieluńskiej) w r. 1419, w kaliskiej w r. 1470, w uniejowskiej w r. 1529 a w sieradzkiej dopiero w r. 1729. Prepozyci w Kamieniu oraz w bogałtich kapitulach fundacji prywatnej: Łasku i Chocz, na skutek starą fundatorów i protektorów, pozyskali od papieża tytuły i prawa inflatałów.


---

\(55\) Archidiakonat kamieński erygowany w r. 1512 arcybiskup Jan Łaski z części rozległego archidiakonatu gnieźnieńskiego (Ks. J. Korytkowski: Arcybiskupi gnieźnieńscy. T. 1 s. 35; Liber beneficiorum Łask. T. 1 s. 4).

\(56\) T. S. Iłniecki: Organizacja archidiakonatu s. 69.

\(57\) S. Zachorowski: Rozwój i ustrój kapituł polskich s. 82, 192 nm.; Ks. S. Librowski: Kapituła katedralna włocławska. Warszawa 1949 s. 72—5.
Dla pewnej ilustracji tego, co powiedziano, oraz w celu zapoznania się z liczbą i miejscami pralatur, podaję wykaz i precedencję godności we wszystkich 12 kapitułach archidiecezji w kolejności ich erekcji 58.

**Kapituły:**

| 1) Łęczycka | prepozyt | dziekan | scholastyk | archidiak. | kantor | kustosz |
| 2) Kaliska  | prepozyt | arsidiak. | dziekan | kustosz | ------ | ------ |
| 3) Uniejowska | prepozyt | arsidiak. | dziekan | kustosz | ------ | ------ |
| 4) Kurzelowska | dziekan | arsidiak. | ------ | ------ | ------ | ------ |
| 5) Św. Jerzego w G. | ------ | ------ | ------ | ------ | ------ | ------ |
| 6) Wieluńska | prepozyt | dziekan | kustosz | ------ | ------ | ------ |
| 7) Łowicka  | prepozyt | dziekan | arsidiak. | ------ | ------ | ------ |
| 8) Sieradzka | prepozyt | kustosz | ------ | ------ | ------ | ------ |
| 9) Łaska    | prepozyt | dziekan | kustosz | ------ | ------ | ------ |
| 10) Wolborska | prepozyt | dziekan | scholastyk | kustosz | ------ | ------ |
| 11) Chocza   | prepozyt | dziekan | kustosz | ------ | ------ | ------ |
| 12) Kamieńska | prepozyt | arsidiak. | dziekan | ------ | ------ | ------ |

Jak widać ze schematu, największej pralatur w kapitułach znajdujących się w stolicach archidiokeatatów (fundacja przeważnie kościelna) mały kapituły łęczycka (6), kurzelowska (5), inne po 4 a najmniej wieluńska (3). Z kapituł fundacji prywatnej największej godności posiadały kapituły wolborska (5), łaska i choczewska (po 3). Najuboższe pod tym względem wydają się być kapituły fundacji monarszej: sieradzka (2) i gnieźnieńska (1).

6. **Wezwania kolegiat**

Rzecz to charakterystyczna, że większość kolegiat archidiecezji gnieźnieńskiej posiadała wezwania maryjne a zjawisko to z biegiem czasu stało przybierało na sile. Dużą liczbę kolegiat tytułu Najśw. Marii Panny można tłumaczyć polskim kultem maryjnym, natomiast progresję w tym kierunku — przy najmniej częściowo zainstalowaniu przy danym kościele kapituły, która, wprostadząc o pielęgnowaniu liczne nabożeństwa, siłą rzeczy ten kult szerzyła.

Ze względu na wezwania wszystkie kolegiaty archidiecezji można by podzielić na kilka grup.

Do pierwszej grupy należą trzy kościoły maryjne, które wystawione z przeznaczeniem na kolegiaty i założenie przy nich kapituł. Są to: kolegiata w Łęczycy, zbudowana w latach 1140—1160 i konsekrowana w r. 1161 ku czci Najśw. Marii Panny, z drugim wezwaniem św. Aleksego, któremu prawdopodobnie był poświęcony pierwszy kościół w tym miejscu, jeszcze zakonny 59; specyfikacja wezwania maryjnego kolegiaty łęczyckiej niewiadoma 60; kolegiata w Łasku zbudowana ok. r. 1525 i konsekrowana pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny oraz św. Michała archan., Jana Chrzciel., Anny (tytuł

---

58 Tabela ta została ułożona na podstawie wizytacji kolegiat i kapituł oraz najstarszych schematyzmów archidiecezji gnieźnieńskiej.
59 M. W a l i c k i: Kolegiata w Tumie pod Łęczycą s. 4.
60 W dawniejszych źródłach rękopiśmiennych (wizytacje) i drukowanych łącznie z Liber beneficiorum Łaskiego wezwania maryjne kolegiat są tylko ogólnie podawane. Specyfikacje tytułów maryjnych ustaliłem na podstawie wizytacji nowszych (XVIII—XIX w.) oraz schematyzmów diecezjalnych z XIX stulecia.
poprzedniego kościoła) i Doroty 61; kolegiata w Choczu wystawiona ok. 1629 r. i konsekrowana pod tytułem Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny oraz św. Andrzeja ap. (patrona fundatora) 62.


Trzecią grupę stanowią kolegiaty, które dopiero jako drugie z rzędu świątyni kapituł nazwano zbudowane i poświęcone czci Najśw. Marii Panny, początkowo zaś kapituły były tam erygowane w innych kościołach pod tytułami niemaryjnymi. Tu należą: Kalisz, gdzie w XII w. erygowano kapitułę w kolegiacie św. Pawła, ad hoc w starym mieście wystawionej, skąd w XIV stuleciu, kiedy miasto przesunęło się na inne miejsce i kościół podpalił, kapitułę przeniesiono do dzisiejszej kolegiaty Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny wybudowanej już w nowym mieście 65; Uniejów, gdzie początkowo kapituła była założona przy kościele parafialnym niewiadomego tytułu (może św. Wojciecha), podniesionym do rangi kolegiaty, a w XIV w. została przeniesiona do nowej świątyni, konsekrowanej ku czci Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny 66; Kurzętowo, w którym kapituła była najpierw erygowana przy kościele parafialnym św. Wojciecha, pochodząącym z XI—XII w. i zamienionym na kolegiatę a dopiero w XIV w. przeniesiono ją do nowej kolegiaty Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny 67.

W czwartej grupie jest tylko jedna kolegiata mianowicie w Łowiczu, którą uczyniono z dotychczasowego kościoła parafialnego, konsekrowanego już dawnej ku czci Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny i św. Mikołaja (tytuł po-przedniego kościoła) 68.

Do piątej grupy należą trzy kolegiaty istniejące pod różnymi niemaryjnymi wezwaniach, które zachowały z tych czasów, gdy przy tamtejszych kościołach

---

61 Catalogus ecclesiarum... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domin 1879 s. 82.
62 Kopiarz dokumentów kol. i kap. w Choczu s. 3 (Arch. Diec. we Wloci.).
63 Liber beneficiorum Lask. T. 2 s. 93—4, 110; Ks. W. P a t y k i e w i c z: Archidiakonat wieluński, „Czas. Wiad. diec.” 1957 s. 426—7; Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej [na rok] 1958 s. 149—50.
64 Pontes TN Ter. T. 13: 1909 s. 600; Spis kościołów i duchowieństwa diecezji chelmiańskiej na rok 1949 s. 69.
65 J. R a c i b o r s k i: „Kościoly kaliskie. „Kron. Diec. kuj.-kal.” 1923 s. 198, 333.
66 Liber beneficiorum Lask. T. 1 s. 333; Catalogus ecclesiarum... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domin 1877 s. 100.
67 Liber benef. Lask. T. 1 s. 554—6; Ks. J. W i s n i e w s k i: Historyczny opis kościołów w powiecie włoścowskim s. 108.
68 Liber benef. Lask. T. 2 s. 296; Encyklopedia kośc. T. 12 s. 587; Rocznik archidiecezji warszawskiej zawierający spis duchowieństwa i parafii w r. 1958 s. 305.
nie było jeszcze kapituł, i nie zmieniły ich do końca. Są te: kolegiata św. Jerzego w Gnieźnie, zachowująca swe wezwanie od kaplicy zamkowej, zbudowanej być może jeszcze z X w. 69; kolegiata św. Trójcy w Sieradzu. W XV w. kapituła sieradzka brała swą nazwę od kaplicy Rozesłania Apostołów, zbudowanej w r. 1426 na zamku królewskim, przy której była założona. Od w. XVI nazywała się kapitułą św. Trójcy od kościoła tegoż wezwania, stojącego blisko zamku, dokąd ją przeniesiono po spaleniu się kaplicy Rozesłania. W r. 1729 kapitułę zainstalowano przy dzisiejszym kościele Wszystkich Świętych, ale mimo to zachowała nazwę św. Trójcy od kościoła, w którym najdłużej istniała 70; wreszcie kolegiata św. Mikołaja w Wołborzu, powstała z kościoła parafialnego stojącego tu pod wspomnianym tytułem 71.

Z tego, co powiedziano, widać, że spośród 12 kolegiat 9 było od początku lub później maryjnymi a w 3 ostatnich, gdzie pozostały inne wezwania, zauważono, dzięki tamtejszym kapitulom, wzmożenie się kultu maryjnego.

7. Precedencja kolegiat i kapituł

Ponieważ na terenie archidiecezji istniało 12 kolegiat, konieczną rzeczą było ustalić ich precedencję, przestrzeganą wszędzie a zwłaszcza w stanie duchemownym. Kolejność ta musiała być z góry wiadoma, gdy kapituły były obojętne razem występować (przynajmniej przez przedstawicieli) na ingressach i pogrzebach arcybiskupów, na synodach archidiecezji oraz innych ważnych uroczystościach. Na odpowiednie miejsce danej kapituły w szeregu pozostałych miały wpływać: dawność erekcji, majątek korporacji i w zależności od niego większa lub mniejsza liczba prałatów i kanoników, sławniejszy ośrodek kościelny czy polityczny, wola poszczególnych arcybiskupów itp.

W ciągu XII—XVII w. kapituły kolegiackie archidiecezji występują w nieustalonej kolejności, czy może lepiej powiedzieć, iż posiadamy za mało danych, aby tę kolejność wykazać. Od początku XVIII stulecia precedencja kapituł jest ustalona i bywa ścisłe przestrzegana. Wobec tego w archidiecezji gnieźnieńskiej po kapitule metropolitalnej idą w tym czasie kapituły kolegiackie w takiej kolejności: 1) łęczycka, 2) łowicka, 3) kaliska, 4) uniejowska, 5) krzewicka, 6) wieluńska, 7) łaska, 8) wolborska, 9) św. Jerzego w Gnieźnie, 10) sieradzka, 11) chociszewska i 12) kamienna 72.

Z precedencją łączy się tytuł insignis, przysługujący niektórym kolegiatom i ich kapitulum. Tytuł taki, jak dzisiaj tak i dawniej, nabywała kolegiata i jej kapituła z przywileju Stolicy Apostolskiej albo używana go od niepamiętnych czasów 73. Dla pewnego przypomnienia podam, że kapituła katedralna

69 Encyklopedia koś, T. 6 s. 200, 207; Ks. J. W al k o w s k i: Wspomnienia s. 3 nn.
70 Liber benef. Łask. T. 1 s. 432; Catalogus ecclesiarum... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis 1877 s. 37—8; Encyklopedia koś, T. 25 s. 295 nn.
71 Liber benef. Łask. T. 2 s. 174; Catalogus ecclesiarum... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis 1878 s. 134.
72 Kolejność występowania kapituł kolegiackich na 6 synodach archidiecezji gnieźnieńskiej w latach 1494—1720 oraz w schematycznie teży archidiecezji na rok 1917 podał tabelarycznie ks. W. P a t y k i e w i c z w w. wstępie do publikacji Statutów kapituły wieluńskiej („Rocz.-teol.-kan.” T. 3; 1956 z. 1 s. 356). Niektóre nie wszystkie kapituły brały udział w danych synodach a we wspomnianym schemacie brak już kapituł wolborskiej i krzewickiej, odłączonych przedtem od archidiecezji.
73 Codex Iuris Canonici, can. 391 § 2.
nosila z reguly tytuł prześwietnej (illustrissimum capitulum), niektóre kapituły kolegiackie — tytuł świetnej (insigne capitulum), natomiast większość kapituł kolegiackich — tylko tytuł wielebnej, czczodnej (venerabile capitulum).

W archidiecezji gnieźnieńskiej tylko dwie kolegiaty ze swoimi kapitulami posiadały tytuł insignis: łęczycka i łowicka. Łęczycka, nosząca nazwę archikolegiaty, zawdzięczała ten tytuł najstarszemu pochodzeniu pośród wszystkich oraz tradycji, która chciała widzieć w Łęczycy niesmiertelne dziś biskupstwo. Łowicka, chociaż o wiele młodsza, posiadała go z łaski papieskiej oraz woli prymasów, którzy mieli tu główną rezydencję a od XVIII w. drugi generalny konsystorz archidiecezji i drugiego (łowickiego) biskupa sufragana. Atoli kapituła łowicka nie nazywała się prymasowską.

Papięt Klemens VII, w bulli udzielającej w r. 1531 prepozytowi łaskiemu pozwolenia na używanie pontyfikaliów, nazwał również kolegiatę w Łasku mianem insignis. Jednakże tamtejsza kapituła, wiedząc dobrze, iż na tytuł insigne capitulum nie uzyska zgody archybiskupów, kapituły metropolitalnej oraz innych kapituł kolegiackich, tytułowała się nadal tylko venerabile capitulum.

Pozad wymienionymi używały czasem w swych aktach nazwy insignis jeszcze dwie kapituły: kaliska i uniejowska. Urzędowo tego tytułu nie posiadały. Używanie go w swych kancelariach mogło być częściowo usprawiedliwione przez to, że obie były starodawne, z których kaliska była opiekunką kultu św. Józefa Kaliskiego a uniejowska propagatką i strózem kultu blog Bogumiła. Kapituła kaliska otrzymała tytuł insignis dopiero po r. 1818, tj. w czasie jej przynależności do diecezji kujawsko-kaliskiej, uniejowska zaś nie zdobyła go nigdy.

8. Kapituły zniesione i pozostale

Po rozbiorach Polski, wojnach napoleońskich i pokoju zawartym w r. 1815 na kongresie wiedeńskim, nastąpił nowy podział diecezji na ziemiach polskich. Z dotychczasowej archidiecezji gnieźnieńskiej tylko ok. 1/4 część wraz z Gnieznem pozostała w zaborze pruskim a ok. 3/4 dostało się pod zabór rosyjski, nawiązy w tej części kraju Królestwem Polskim lub Kongresowym. Rozgraniczenia diecezji w Królestwie Kongresowym dokonał papięt Pius VII w r. 1818 bullą Ex imposita nobis, ustanawiając tu nową archidiecezję-metropolię warszawską.

W zaborze pruskim reorganizacja diecezji została dokonana przez tegoż papięta bullą De salut e animarum z r. 1821. Powiększona terytorium dawnego archi-

---

74 Świadczą o tym schematyzmy archidiecezji gnieźnieńskiej z końca XVIII i początku XIX w.
76 Kopiarcz dokumentów kol. i kap. w Łasku s. 57—8 (Arch. Diec. we Włocł.); Encyklopedia kość. T. 12 s. 534.
diakonatu kruszwickiego b. diecezji kujawsko-pomorskiej nowa archidiecezja gnieźnieńska została teraz połączona unią personalną z podniesioną do rangi archidiecezji diecezją poznańską, przyjmując odtąd nazwę archidiecezji gnieźnieńsko-pożnańską.

Z dwunastu kolegiat dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej tylko jedna — św. Jerzego w Gnieźnie została w nowej archidiecezji. Kolegiata kamieńska leżała też w zaborze pruskim ale znalazła się na terenie nowej diecezji chełmińskiej, znacznie powiększona kosztem diecezji kujawsko-pomorskiej i archidiecezji gnieźnieńskiej. Dziesięć pozostałych kolegiat, z których wolborska i kurzelowska były już od pewnego czasu poza archidiecezją, znalazło się w obrębie Królestwa Kongresowego. Dość, że na terenie nowej archidiecezji warszawskiej były obie świetne kolegiaty: łęczycka i łowicka, siedem z nich: kaliska, uniejowska, wieluńska, łaska, wolborska, sieradzka i choćbska — na terenie nowej diecezji kujawsko-kaliskiej, utworzonej w większości z dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej, oraz kurzelowska — w diecezji kielecko-krakowskiej.

Nowa archidiecezja gnieźnieńska, mimo to, że posiadała już odziedziczoną z diecezji włocławskiej kolegiatę w Kruszwicy, potrafiła również utrzymać drugą kolegiatę — św. Jerzego w Gnieźnie. Natomiast diecezji chełmińskiej, nie mającej żadnej kolegiaty, nie udało się zachować kolegiaty w Kamieniu. W Królestwie Kongresowym, pod naciskiem rządu zaborczego, dekretem arcybiskupa warszawskiego Franciszka Malczewskiego, delegata apostolskiego do urządzenia stosunków kościelnych w tej części dawnej Polski, zostało zniesionych w dniu 17 IV 1819 wiele starych i zasłużonych opactw i klasztorów oraz prawie wszystkie kolegiaty, albowiem tylko jedną w diecezji pozwolono zacząć. Archidiecezja warszawska zostawiła sobie kolegiatę łowicką, w następstwie czego wiekowa archikolegiata w Łęczycy (Tumie) uległa kasacji. Diecezja kujawsko-kaliska pozostała przy kolegiacie w Kaliszu, gdzie rezydowali biskupi w pierwszej połowie XIX w. i dokąd nawet na stałe chcieli przenieść z Włocławka stolicę diecezji i katedrę. Wobec tego kolegiaty: uniejowska, wieluńska, łaska, wolborska, sieradzka i choćbska zostały zniesione. Także kurzelowska uległa kasacie, gdyż w diecezji krakowskiej było więcej kolegiat.

Prałaci i kanonicy zniesionych kapitul zachowali do końca życia swe tytuly. Niektóre kapituly jeszcze przez pewien czas funkcjonowały, wśród nich łęczycka aż do 1821 r. odbywała swe posiedzenia i prowadziła akt. Kościoły pokołiegackie zostały tylko parafialnymi. Proboszcz takiej parafii nosił tytuł prepozyta (parafialnego). Kolegiata w Choczu, która obok kolegiaty św. Jerzego w Gnieźnie nie była jednocześnie kościołem parafialnym, stała się nim w r. 1822, kiedy to tamtejszy kościół parafialny uległ pożarowi. Kościół pokołiegacki w Wieluniu, zbombardowany przez Niemców 1 IX 1939, został przez nich w ciągu 1942 r. rozebrany.

Tak więc z opisanej tu liczby dwunastu kolegiat obecnie istnieją ze swymi kapitułami tylko trzy: kaliska, łowicka i św. Jerzego w Gnieźnie 77.

77 Wiadomości podane w tym punkcie oparte są również na poprzednio cytowanej bibliografii.
Spośród kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej tylko kapituły łączycka, uniejowska, wieluńska, łowicka i kamieńska doczekały się częściowej publikacji swych statutów. Rozpatrzmy je tu pokrótce. Przedtem jednak przypomnijmy sobie wzorowe wydawnictwo Chodyńskiego i Fijałka pt. Statuty kapituły katedralnej wrocławskiej, w celu zorientowania się, co składa się na całość statutów kapituły i co z tego wydano już dla naszych kapitul. Otóż na całość statutów kapituły (wrocławskiej) składają się: 1) właściwe statuty kapituły czyli redakcja statutów, 2) dekrety czyli uchwały samej kapituły podejmowane przez nią na zebraniach oraz 3) ordynacje biskupie czyli dekretów reformacyjnych wydawane dla kapituły po wizytacji katedry lub kolegiaty.

1. Statuty kapituły łączycykiej

Kapituła łączycycka posiada dwie redakcje swych statutów, pierwszą z przełomu XIV i XV w. i drugą z w. XVIII. Redakcję starszą, składającą się z 25 paragrafów (statutów) wydał w r. 1896 Bolesław Ulanowski⁷⁸ a publikację tę omówił krytycznie ks. Jan Fijałek⁷⁹. Statuty wydane przez Ulanowskiego stanowią tylko małą część całości statutów kapituły łączycyckiej. Na druk czeka jeszcze druga redakcja oraz obszerne uchwały samej kapituły i dekretów reformacyjnych arcybiskupów. Jakkolwiek archiwum kapituły łączycyckiej zostało rozproszone, mam nadzieję, iż uda się jeszcze niejedną rzecz z tej dziedziny odnaleźć i wydrukować.

2. Statuty kapituły uniejowskiej

Kapituła uniejowska miała również swoją redakcję statutów, zatwierdzoną przez arcybiskupów Wawrzyńca Gembickiego a potem Macieja Łubieńskiego, ale ta spłonęła razem z większością jej archiwum w czasie pożaru kolegiaty w r. 1695⁸⁰. Ponieważ po tym wypadku wspomniana kapituła nie przystępowała do odtworzenia zniszczonej redakcji względnie sporządzenia nowej, lecz przez dłuższy czas rządziła się tradycją, arcybiskup Krzysztof Antoni Szembek, po wizytacji kolegiaty w r. 1743, sam jej nadał krótki statut. Wydrukował go w r. 1907 ks. S. Chodyński⁸¹ a omówił i streszczył w r. 1915 ks. Fijałek⁸². Wobec tego, że opisany tu statut stanowi tylko małą część statutów wspomnianej kapituły, składających się z uchwały samej kapituły i obszernych dekretów

⁷⁹ Ks. J. Fijałek: Bibliografia ustawodawstwa kapitułnego s. CCIII—VI.
⁸⁰ Akta kapituły uniejowskiej. T. 1 k. 24, 31, 44; Wizytacja gen. kolegiaty uniejowskiej z r. 1811 s. 104 (Arch. Diec. we Włoc.) ; Catalogus ecclesiarum... dioecesis Vlad. seu Callis. 1877 s. 100.
⁸² Ks. J. Fijałek: Bibliografia s. CCXVI—XVIII. Na tym miejscu prostuję, że Chodyński wydał ten sam kol. i kap. uniejowskiej s. 109—15 (Arch. Diec. we Włoc.) a nie, jak przypuszczał Fijałek (Bibliografia s. CCXVI, przyp. 2), z gnieźnieńskich akt arcybiskupa Szembeka.
reformacyjnych arcybiskupów, statuty kapituły uniejowskiej zostaną wydane w całości.

3. Statuty kapituły wieluńskiej

Kapituła wieluńska należała do tych kapitul kolegiackich archidiecezji, które nie dokonały własnej redakcji statutów i nie przedłożyły jej arcybiskupom do zatwierdzenia. W następstwie tego arcybiskupi nadawali jej z góry statuty. Pierwszy kardynał Fryderyk Jagiellończyk wydał dla niej w r. 1495 statut, składający się z 12 artykułów. Za nim poszedł arcybiskup Jan Łaski w r. 1525, nadając jej statut w 7 punktach.

Inną odmienną statutów, jakim kapituła wieluńska się rządziła, były dekret ty reformacyjne, wydawane dla niej przez wizytatorów kolegiaty a mianowicie w r. 1642 przez arcybiskupa Macieja Lubieńskiego w 10 artykułach i przez tego samego w r. 1644 (bez oznaczenia liczby punktów), w r. 1730 przez sufragana gn. Franciszka Józefa Kraszowskiego, delegowanego do wizytacji przez arcybiskupa Teodora Potockiego i innych. Wyliczone tu statuty i dekrety reformacyjne, za wyjątkiem Kraszkowskiego, którego dekret został tylko omówiony, wpisał do swojej wizytacji kolegiaty wieluńskiej w r. 1766 następny wizyta w, generalny, sufragan gn. Ignacy Augustyn Koźierowski, działający w imieniu arcybiskupa Władysława Lubieńskiego. Wzorowa wizytacja Koźierowskiego zachowała się w oryginale w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku i w odpisie w Archiwum Diecezjalnym w Częstochowie.

Statuty te (władnie z księgi Koźierowskiego) opublikował w r. 1956 niezmordowany badacz przeszłości kościelnej w ziemi wieluńskiej ks. Walenty Patykiewicz. Szkoda tylko, że wydawca przeoczył dekret wydany przez samego biskupa Koźierowskiego, znajdujący się na końcu jego księgi i składający się aż z 30 paragrafów. Nie wydrukował również dekretu reformacyjnego biskupa sufragana pomorskiego (diecezja włocławska) Macieja Grzegorza Garnysza z r. 1779, o którym wspomina w innej swej pracy, iż znajduje się w Archiwio UM. Paulinów na Jasnej Górze. Były to już ostatnie dekrety, albowiem wizytacja kolejaty z r. 1811, przeprowadzona na rozkaz arcybiskupa Ignacego Raczyńskiego przez inulata łaskiego Jana Kołowskiego, dekretu nie posiada.


Wreszcie trzeba i to zaznaczyć, że publikacja ks. Patykiewicza przedstawiała się dużo lepiej, gdyby wydawca trzymał się Instrukcji wydawniczych dla źródeł historycznych.

83 Wizytacja gen. kolegiaty wieluńskiej z r. 1811 s. 53 (Oryg. w Arch. Diec. w Włocł., odpis w Arch. Diec. w Częst.).
Sam zaś dyplom erekcyjny prałatury dziekana w kapitule wieluńskiej z r. 1420 wydrukował już w r. 1902 Bolesław Ulanowski ⁸⁶.

Z tego powodu, że kapituła wieluńska nie miała właściwej redakcji statutów a nieliczne księgi protokołów posiedzeń kapituły, z których można by wybrać jej uchwały, uległy zniszczeniu i rozproszeniu ⁸⁷, wymienione i opublikowane statuty „nadane” i dekretiny reformacyjne stanowią właściwie całość jej statutów. Pozostaje więc tylko wydrukować dwa dekretyny opuszczone przez ks. Patykiewicza.

4. Statuty kapituły łowieckiej

Kapituła łowicka posiada wydrukowane tylko dokumenty swejerekcji. Ogólny dyplom erekcyjny kapituły z r. 1433 wydrukował w r. 1881 ks. Jan Łukowski ⁸⁸ i w r. 1939 ks. Władysław Kwiatkowski ⁸⁹. Dokument erekcyjny archidiakonatu łowickiego i zarazem prałatury archidiakona w tamtejszej kapitule z r. 1522 ogłosił drukiem w r. 1888 ks. Jan Korytkowski ⁹⁰. Wreszcie potwierdzenie papieskie erekcji kapituły z r. 1506 wydał w r. 1881 wspomniany wyżej ks. Łukowski ⁹².

Wydrukowane w r. 1934 w Warszawie Statuta capituli insignis collegiatae Loviciensis nie wchodzą w zakres naszych zainteresowań, gdyż zajmujemy się statutami tej kapituły tylko w czasach jej przynależności do archidiecezji gnieźnieńskiej. Ponadto statuty te nie mają powiązania z dawnymi ale są zupełnie nowymi, opartymi na Kodeksie Prawa Kanonicznego z r. 1917. Zostały ulożone przez przedstawicieli kapituły na jubileusz pięćsetlecia jej istnienia a następnie zatwierdzone przez arcybiskupa warszawskiego kard. Aleksandra Kakowskiego.

Zatem z całości dawnych statutów kapituły łowickiej prawie wszystko czeka na opublikowanie: właściwa redakcja statutów, uchwały kapituły i dekretyny reformacyjne arcybiskupów.

5. Statuty kapituły kamieńskiej

Kapituła kamieńska, tak jak wieluńska, również nie posiadała własnej redakcji statutów ale tylko krótki statut nadany jej w r. 1651 przez arcybiskupa Macieja Łubińskiego. Statut ten, obszerny akt erekcji kapituły oraz nieliczne ekscerpty z akt jej posiedzeń wydrukował w r. 1909 ks. Paweł Panske ⁹³. Drukowane statuty kapituły w Kamieniu nie są znane zarówno ks. Fiałkowi jak też

⁸⁷ Pierwsza księga akt kapituły wieluńskiej, zapoczątkowana nie wcześniej jak w XVI w., prawdopodobnie spałła się w czasie pożaru kolegiaty w r. 1644. Bis- skup Kosierowski znalazł w czasie wizytacji w r. 1766 tylko jedną księgę akt i to mało zapisaną (Statuty kolegiaty rudzko-wieluńskiej s. 355), którą musiała być druga księga z kolei, zaczerpa w połowie XVII w. Ta, prowadzona dalej, także uległa spaleniu w rezydencji prałata dziekana w r. 1795 (Wizytacja kolegiaty wieluńskiej z r. 1811 s. 58). Po tym wypadku zaczęto trzecią księgę akt, którą, jak w wielu kapitułach, zabrał ze sobą po kasacie kolegiaty jakiś prałat, wskutek czego również zaginęła.
⁸⁸ Liber beneficiorum Łask. T. 2 s. 507—16.
⁸⁹ Łask. T. 2 s. 507—16.
⁹⁰ Ks. Wł. Kwiatkowski: Prymasowska kapituła s. 559—68.
⁹² Liber benef. Łask. T. 2 s. 546—7.
⁹³ Liber benef. Łask. T. 2 s. 546—7.
⁹⁴ Liber benef. Łask. T. 2 s. 546—7.
⁹⁵ Liber benef. Łask. T. 2 s. 546—7.

Rozdział IV. PLAN WYDAWNICTWA

1. S t a t u t y w y d a n e w c a ło s c i i w u z u p e ł n i e n i u

Z krótkiego przeglądu drukowanych statutów kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej dostatecznie widać, że najwięcej ze swoich statutów mają wydane kapituły wieluńska i kamieńska. Z tego powodu dam niech tylko uzupełnienia. Kapituła łęczycka, chociaż posiada wydaną małą część swych statutów, to jednak, dla braku potrzebnych źródeł rękopisów, prawdopodobnie otrzyma także tylko uzupełnienia. Natomiast kapituły uniejowska i łowicka, które mają nie wiele drukowanych, jednocześnie posiadają w archiwach dużo przekazów źródłowych do swych statutów, będą miały ogłoszone statuty w całości.

Statuty poszczególnych kapituł będą wydawane nie alfabetycznie według miejscowości, ale wedle czasu ich erewacyjnego, co prawie pokrywa się z precedencją kapituł. Kolejność ich będzie następująca:

1. Statuty kapituły kolegiackiej w Kaliszu
2. Statuty kapituły kolegiackiej w Uniejowie
3. Statuty kapituły kolegiackiej w Kurzelowie
4. Statuty kapituły kolegiackiej św. Jerzego w Gnieźnie
5. Statuty kapituły kolegiackiej w Łowiczu
6. Statuty kapituły kolegiackiej w Sieradzu
7. Statuty kapituły kolegiackiej w Łasku
8. Statuty kapituły kolegiackiej w Wołborzu
9. Statuty kapituły kolegiackiej w Choczu
10. Uzupełnienia do statutów kapituł kolegiackich w Łęczycy, Wieluniu i Kamieniu.

2. S p o s ó b u j e c i a w y d a w n i c t w a

Przez statuty kapituł chcę rozumieć całość praw, którymi rządziły się kapituły. Najlepiej dotąd wydane ze wszystkich statutów kapituł polskich Statuty kapituły katedralnej wrocławskiej, jak to już wspominaliśmy, składają się z trzech członów: 1) z właściwych statutów, 2) z uchwał samej kapituły oraz 3) z ordynacji biskupów. Wydawnictwo niniejsze pragnie dołożyć jeszcze czwarty człon zawartości statutów, mianowicie erewacje kapituł oraz pojedynczych ich prałatów i kanonii, które dla kapituł nowszych przeważnie się zachowały a nawet wydrukowano je dla kapituł łowickiej, kamieńskiej i częściowo wieluńskiej. Erewacje należały nawet do ważniejszych członów statutów ogólnie branych, gdyż jako najstarsze były pierwszymi statutami nadanymi kapitułom przez ich założycieli i obowiązywały nie tylko do chwili pojawienia się właściwej redakcji statutów, ale na zawsze.

W myśl tego założenia wydawnictwo będzie się składać (na ile tylko uda się to osiągnąć) z czterech członów statutów: 1) z erewacji kapituł oraz po-

94 Ks. J. F i ja ł e k: Bibliografia ustawodawstwa kapitulnego w Polsce; O. J. B a r, o. W. Z m a r z: Polska bibliografia prawa kanonicznego.
szczególnych ich prebend, 2) z właściwych statutów kapituł (redakcje statutów), 3) z uchwał samych kapituł podejmowanych na ich zebraniach i 4) z dekretów reformacyjnych arcybiskupów lub innych wizytatorów kolegiat i kapituł.

3. Statuty kolegiów niższego duchowieństwa

W dodatku, po statutach kapituł kolegiackich, mam zamiar wydrukować również (gdzie tylko się zachowały) statuty kolegiów niższego duchowieństwa kolegiat. Do tych kolegiów w katedrach należeli wikariusze, mansjonarze, psałterzyści, penitencjarze, altarzycy 95, natomiast w kolegiatach były przeważnie tylko kolegia wikariuszów i mansjonarzy.

Wikariuszom kolegiat poświęcony tu trochę uwagi ze względu na świecie wydaną przez ks. Józefa Fiąlkowskiego pracę o kolegium wikariuszów kolegiaty w Nowym Sączu 96. Otóż autor w swej skąpina pięknej pracy sine fundamento in re zbyt dalece emancypuje wikariuszów tamtejszej kolegiaty spod władzy kapituły, co ujawniło się w nadanej im nazwie „kapituły mniejszej”.

Nikt nie kwestionuje, że wikariusze kolegiat byli odrębną instytucją, atoli wszędzie byli tylko instytucją zastępczą w stosunku do kapituły. Wiadomo także, że tu i ówdzie, właśnie ze względu na ten swój stosunek do kapituły, nazywali się szumni wiceprałatami i wicekanonikami czy nawet kapitulu mniejszą, ale było to przez kapituły tylko tolerowane, urzędowo zaś zawsze pozostawali wikariuszami. Tak też wynika z treści książki autora. Jak w innych kolegiatach i w nowosądeckiej nie było dwu kapituł (większej i mniejszej), ale jedna kapituła (zwykłą) i jej wikariusze. Wprowadzanie tego szumnego tytułu dla wikariuszów do naszej historiografii kościołowej może tylko pogratować tradycyjne i słuszne dotychczasowe pojęcia.

Zatem wbrew tytułowi książki o wikariuszach kolegiaty nowosądeckiej, ale zasadniczo w zgodzie z jej treścią, a także w oparciu o drugą podobną, jakkolwiek już starszą pracę o wikariuszach katedry włocławskiej 97, wypadnie tu stwierdzić, że wikariusze (katedry i) kolegiat stanowili rzeczywiście samostan organizację, mającą własnych urzędników, statuty i sztandara i byłyby rzeczą bardzo pożądaną, gdyby ukazywały się o nich opracowania na wzór pracy ks. Fiąlkowskiego. Jednakże ze względu na swój podwładny stosunek do kapituły, bez której przecież w kolegiacie nie istniało, wikariusze przynajmniej late sensu należeli do kapituły i piszący monografię o kapitułach lub wydający ich statuty chociaż ogólnie sprawy wikariuszów muszą uwzględnić. Ponieważ wikariusze byli tylko zastępcami kapitułu, te sprawowały nad nimi ogólne nadzór, który uwidocznić się po wiele razy w statutach kapituł, na ich zebraniach, w ordynacjach biskupich. Prawa dla wikariuszów kolegiaty stanowili nie kto inny tylko kapituła, co także podkreśla nagłówek statutów wikariuszów w Nowym Sączu 98. Jakkolwiek wikariusze kolegiat (tak jak katedr) prawie we wszystkim

---

95 Ks. S. Librowski: Kapituła katedralna włocławska s. 108 nn., 125 nn.
97 Ks. S. Chodyński: Wikariusze katedry włocławskiej (Collegium vicarium). Włocławek 1912.
98 Ks. Fiąkowski, w. 77: Statuta et ordinatores vicariarum ecclesiae collegiae Sandecensis, studio et opera venerabilis capituli praelatorum Sandecensium, in gratiam communitatis vicariarum dictae ecclesiae Sandecensis conscriptae.
naśladowali urządzenia swych kapituł, to przecież nie byli jakimiś „kapitulami mniejszymi”, lecz zwykłym kolegium wikariuszów, czy wikariuszami wieczystymi, co również stwierdza wyraźnie omawiany przez autora dokument erekcyjny wikarii nowosądeckich\(^{90}\). Z okazji wizytacji kolegiat i ich kapituł były wizytowane również, jako część składowa całości, kolegium wikariuszów i mansjonarzy.

Jest więc rzeczą uzasadnioną, ażeby po statutach kapituł kolegiackich wydrukować także statuty ich zastępców — wikariuszów oraz ich pomocników — mansjonarzy. Jest to nawet bardzo wskazane, gdyż statuty wikariuszów i mansjonarzy kolegiat ocalaly w mniejszej liczbie aniżeli statuty kapitulne. Ks. Chodyński wydrukował w swej pracy statuty wikariuszów włocławskich\(^{100}\) i szkoda, że nie uczynił tego ks. Fiałkowski, który opublikował w swej książce szereg innych dokumentów odnoszących się do wikariuszów nowosądeckich, może nawet mniej ważnych niż same statuty.

4. **Uwagi końcowe**

Na tym kończę wstęp ogólny do wydawnictwa statutów kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej. Natomiast każdy zeszyt statutów (poszczeżen-nej kapituly) będzie poprzedzony wstępem szczegółowym, na który złożą się: 1) wiadomości historyczne dotyczące fundacji i erekcji, rozwoju i składu danej kapituły i 2) dane dotyczące źródeł i przekazów statutów oraz rzut oka na ich rozwój w danej kapitule i stosunek do statutów innych kapituli.


---

\(^{90}\) Ks. Fiałkowski. Tamże s. 36.

\(^{100}\) Ks. Chodyński, iw. s. 203—20.